

Ks. Kazimierz Matwiejuk*

Warszawa – Radom

TROSKA JANA PAWŁA II O POPRAWNĄ CELEBRACJĘ EUCHARYSTII I PEŁNE W NIEJ UCZESTNICTWO

W dniach od 2 do 23 października 2005 roku obradował w Rzymie Synod Biskupów. Było to IX zwyczajne zgromadzenie synodalne. Obrady koncentrowały się wokół tematu „Eucharystia jako źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła”. W dyskusji synodalnej przywoływano wielokrotnie nauczanie Jana Pawła II o Eucharystii. Jego wypowiedzi, naznaczone autorytetem pasterza Kościoła powszechnego, są przepojone ojcowską troską o przestrzeganie zasady: *sancta sancte tractanda sunt*. Papież naucza o Eucharystii zawarł w encyklikach, adhortacjach apostolskich, homiliach, przemówieniach i listach¹. To nauczanie dotyczyło m.in. poprawności celebracji Wielkiej Tajemnicy Wiary oraz świadomego, czynnego i pełnego uczestnictwa w niej wiernych. Tak bowiem buduje się i pogłębia eklezjalną wspólnotę uczniów Chrystusa. Ta właśnie problematyka będzie przedmiotem naszej refleksji.

CELEBRACJA EUCHARYSTII W DISCYPLINIE WIARY

Jan Paweł II, z racji Jubileuszu Roku 2000, odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Dotarł do miejsc, które Bóg wybrał, aby „rozbić namiot” wśród swego ludu i tak umożliwić

* **Kazimierz Matwiejuk**, ks. dr hab. prof. UKSW – ur. 07 XI 1945. Kapłan diecezji siedleckiej. Święcenia prezbiteratu przyjął w 1968 roku. Jest liturgistą, profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Teologicznym UKSW, Instytut Teologiczny w Radomiu.

¹ Szczególnym wyrazem refleksji Ojca Świętego nad Tajemnicą Eucharystii jest jego wielko-czwartkowy list apostolski *Dominicae cenae* (DC), 24 III 1980, a także encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia* (EdE), 17 IV 2003.

człowiekowi spotkanie ze sobą. Takim miejscem był m.in. Wieczernik. Pasterz Kościoła powszechnego odwiedził go, gdyż Jezus w Wieczerniku ustanowił Eucharystię². Tam też Apostołowie, zgromadzeni na modlitwie wraz z Maryją, Matką Chrystusa, w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymali Ducha Świętego, pierwszy Dar Zmartwychwstałego dla całego Kościoła.

Ojciec Święty celebrując Mszę św. w jerozolimskim Wieczerniku, jak sam wyznał, odczuwał szczególną wdzięczność Panu Jezusowi. Na mocy bowiem Jego zalecenia *To czyńcie na moją pamiątkę* (Łk 22,19), dane mu było powtórzyć w tym miejscu słowa wypowiedziane przez Mistrza z Nazaretu ponad dwa tysiące lat temu. Wieczernik ciągle jest czcigodnym świadkiem ustanowienia Najświętszej Eucharystii (por. EdE 2). W nim wcielony Syn Boży, w nocy przed śmiercią na krzyżu, ustanowił sakramentalny obrzęd ofiary ze swego Ciała i Krwi. Odtąd sprawowanie Eucharystii jest bezkrwawym uobecnianiem dramatu Golgoty, który dopełnił się chwalebny zmartwychwstaniem.

Eucharystia uobecnia ofiarę Krzyża, która trwa przez wieki. Uczestnicy jej celebracji ustawicznie głoszą śmierć Chrystusa i Jego zmartwychwstanie, oczekując na paruzję, zatem na Jego powtórne przyjście w chwale. Kościół otrzymał Eucharystię od swojej Głowy, Wcielonego Słowa, jako Jego największy dar. Bo przecież tym darem jest sam Chrystus, Jego Boska osoba w uwielbionym człowieczeństwie.

Wielka Tajemnica Wiary, będąc pamiątką śmierci i zmartwychwstania Wcielonego Syna Bożego, stanowi centralne wydarzenie zbawienia. Gdy się ją sprawuje, to „dzisiaj” dokonuje się dzieło naszego odkupienia. Znamienne, że Jezus wrócił do Ojca dopiero wtedy, gdy zostawił swym uczniom sakramentalny znak, umożliwiającą uczestnictwo w Jego misterium paschalnym (por. EdE 11).

Ojciec Święty wykorzystał doświadczenie Wieczernika, aby z ojcowską troską, ale i z pasterską stanowczością i naciskiem, przypomnieć wszystkim kapłanom o odpowiedzialności, jaka spoczywa na nich, gdy przewodniczą sprawowaniu Eucharystii. Oni to czynią *in persona Christi*. A działanie *in persona Christi* oznacza coś więcej niż tylko „w imieniu”, czy „w zastępstwie” Chrystusa. *In persona* oznacza nade wszystko pozostawanie „w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary, i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony”³.

² Pierwsza część pielgrzymki odbyła się w dniach 24–26 II 2000 i objęła Egipt oraz górę Synaj (zob. www.opoka.pl/biblioteka). Druga część tej pielgrzymki odbyła się w dniach 20–26 III 2000 i objęła poza Ammanem, m.in.: sanktuarium na górze Nebo, Wadi al-Kharrar, Betlejem, nawiedzenie palestyńskich uchodźców w obozie Deheisheh, celebrację Mszy w Wieczerniku w Jerozolimie, wizytę w Yad Vashem, spotkanie z przywódcami religijnymi chrześcijan, żydów i muzułmanów w Jerozolimie, celebrację Mszy dla młodych na górze błogosławieństw w Korazim, Mszę w bazylice Zwiastowania Pańskiego w Nazarecie, spotkanie ekumeniczne, także spotkanie z wielkim muftim Jerozolimy, wizytę u patriarchy Torkoma II Mannoogiana oraz Mszę w bazylice Grobu Pańskiego i modlitwę *Aniol Pański* w Jerozolimie (zob. tamże).

³ Jan Paweł II, List na Wielki Czwartek *Tajemnica i kult Eucharystii* (TKE), 24 II 1980, nr 8.

In persona Christi oznacza zatem, że to sam Chrystus działa przez urzędowego szafarza. Działa obiektywnie i zawsze skutecznie, bowiem skuteczność nie zależy od tego, który jest znakiem, zatem od sługi urzędu, lecz od tego, którego jest znakiem, czyli od Chrystusa. On jest Panem Kościoła i Panem sakramentów. Nie chodzi tu więc o Jego tylko moralną obecność w czynnościach liturgicznych albo upoważnienie swego zastępcy do działania, czy tym bardziej o jakąś równość upoważniającego i upoważnionego w skutkach działania. Zmartwychwstały Pan jest w liturgii rzeczywiście obecny. On nadal przemawia w liturgii słowa. On ciągle jest w stanie Ofiary wobec Ojca. Nieustannie się ofiaruje i jednocześnie jest dla swoich wyznawców Pokarmem na życie wieczne⁴.

Tak rozumiejąc i wykonując posługę eucharystyczną, kapłani stają się świadkami tej Tajemnicy. Oni dynamicznie działają na rzecz budowania komunii, i to nie tylko we wspólnocie bezpośrednio biorącej udział w celebracji eucharystycznej, lecz także w wymiarze Kościoła powszechnego, który jest budowany przez Eucharystię (por. EdE 21).

Ojciec Święty miał jasną świadomość istnienia niedociągnięć w tym względzie. One pojawiły się już na początku odnowy liturgicznej, zainicjowanej przez Sobór Watykański II. Niektórzy kapłani, ze smutkiem konstatawał papież, z obojętnością przyjęli nowe księgi liturgiczne. Inni nie dołożyli starań, by je zrozumieć i by wyjaśnić wiernym motywy wprowadzanych zmian. Jeszcze inni opowiedzieli się za zachowaniem dawnych form liturgicznych, widząc w nich jedyną gwarancję integralności wiary. Byli i tacy kapłani, którzy wprowadzili nowości podyktowane osobistą fantazją, odchodząc od norm ustanowionych przez Stolicę Apostolską, jedynie kompetentną w dokonywaniu zmian liturgicznych. W ten sposób zakłócili jedność Kościoła i pobożność wiernych, występując nieraz wprost przeciwko prawdom wiary⁵. Rażącym wyrazem tego były i są nieuzasadnione innowacje, oraz nie zawsze odpowiedzialne akomodacje (por. EdE 11).

Naganne jest także stosowanie opuszczeń lub dodatków czy wymyślonych obrzędów, wychodzących poza ustalone normy, jak też postaw lub śpiewów, które nie pomagają w pogłębianiu wiary i ożywianiu ducha świętości. Niejednokrotnie w celebacjach liturgicznych zacierano różnice między kapłaństwem służebnym, związanym ze święceniami, i kapłaństwem wiernych, które posiada swój fundament w sakramencie chrztu. Niektórzy kapłani uważali się nawet za uprawnionych do układania modlitw eucharystycznych lub zastępowania tekstów biblijnych tekstami świeckimi. Tego typu fakty pozbawiają lud chrześcijański autentycznych bogactw liturgii Kościoła (por. VQA 13).

⁴ S. Czerwik, *Prezbiter przewodniczący sprawowaniu liturgii – sakramentem Chrystusa w Duchu Świętym i w Kościele*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1989, nr 3, s. 180.

⁵ Jan Paweł II, List apostolski *Vicesimus quintus annus* (VQA), 04 XII 1988, nr 11.

Ojciec Święty z mocą przypominał, że kapłan jako szafarz, jako przewodniczący eucharystycznego zgromadzenia wiernych, musi mieć poczucie wspólnego dobra Kościoła, które swoją posługą wyraża. W tej posłudze winien być podporządkowany dyscyplinie wiary. Nie może uważać siebie za „właściciela”, który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym i całym najświętszym obrzędem jako swoją własnością i nadaje mu kształt osobisty i dowolny. Może to się czasem wydawać bardziej efektywne, może nawet bardziej odpowiadać subiektywnej pobożności, jednakże obiektywnie jest zawsze zdradą tej jedności, która się w tym Sakramencie jedności nade wszystko winna wyrażać (por. TkE 12).

Liturgia nigdy nie jest prywatną własnością kogokolwiek, ani kapłana, który przewodniczy czynnościom liturgicznym, ani wspólnoty, z którą liturgię sprawuje. Wierność normom Kościoła, jak podkreślał Jan Paweł II, jest wyrazem właściwego rozumienia autentycznej eklezjalności Eucharystii. Dlatego posłuszeństwo normom liturgicznym, zwłaszcza w naszych czasach, przenikniętych indywidualizmem i przesadnym eksponowaniem wolności człowieka, musi być na nowo odkryte i docenione. Taka postawa jest świadectwem uczestnictwa w trosce Kościoła o właściwe sprawowanie misterium śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, które w sposób sakramentalny uobecnia się w każdej celebracji eucharystycznej. Kapłan, który wiernie sprawuje Mszę św. według norm liturgicznych oraz wspólnota, która się do nich stosuje, ukazują w sposób dyskretny, lecz wymowny swą miłość do Kościoła (por. EdE 52). Natomiast nieliczenie się z przepisami liturgicznymi w warunkach normalnych „musi być odbierane jako brak poszanowania dla Eucharystii, podyktowany może indywidualizmem, a może bezkrytycznym stosunkiem do lansowanych opinii, a może jakimś brakiem ducha wiary” (TkE 12).

Tę papieską troskę podziela Kościół w Polsce. Została ona zawarta w postanowieniach II Polskiego Synodu Plenarnego. Synod domaga się, aby eliminować przypadkowość w doborze pieśni mszalnych, zadbać o wydobycie głębi znaków liturgicznych oraz zachować równowagę pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną⁶. Piętnuje praktykę powitań czy podziękowań wygłaszanych podczas liturgii, które czasem przybierają postać akademii na cześć biskupa czy prezbitera, podczas gdy Eucharystia jest celebracją Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego⁷. Synod przestrzega przed

⁶ II Polski Synod Plenarny (1991–1999), *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Pallottinum 2001: „Nie wszędzie duszpasterze dbają o wydobycie głębi znaków liturgicznych, zachowanie równowagi pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną. »Celebryje się« na przykład kazanie, a niedbale czyta się Ewangelię i w pośpiechu sprawuje się liturgię eucharystyczną” (nr 64).

⁷ Tamże: „Niekiedy uroczyste powitania, podziękowania wygłaszane podczas bardziej uroczystych liturgii, przybierają postać akademii nie licujących z powagą Najświętszej Ofiary, której centrum jest sam Chrystus”. Takie powitania powinny być przed Mszą św., a podziękowania po jej zakończeniu. Zob. Z. Janiec, *Wierność przepisom i twórczość liturgiczna w celebracji Mszy św.*, „Anamnesis” 2005, nr 4, s. 76–85.

niebezpieczeństwem klerikalizacji liturgii, która polega na zawłaszczaniu przez przewodniczącego celebracji eucharystycznej funkcji należnych świeckim uczestnikom liturgii⁸.

KU PEŁNEMU UCZESTNICTWU W EUCHARYSTII

Sobór Watykański II uświadomił wszystkim członkom ludu Bożego, że ich dynamizm jest uzależniony od rozumienia i przeżywania liturgii, zwłaszcza celebracji Eucharystii⁹. Dlatego Kościół ciągle podejmuje wysiłek,

aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w Świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa, z każdym dniem, doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich (KL 48).

Jan Paweł II problematykę uczestnictwa wiernych w czynnościach liturgicznych, zwłaszcza w celebracji Eucharystii, analizował w kontekście istoty liturgii i jej znaczenia dla życia człowieka. Liturgia stanowi uprzywilejowane miejsce spotkania zbawiającego Boga z ludźmi (por. VQA 7). Zawiera bowiem „czyn Boga” spełniony dla ludu. Tym czynem jest zbawienie. Dlatego liturgia jest darem Boga. Jest organicznie związana z Jego planem zbawienia. Boży plan zbawienia człowieka i świata, przygotowany przez Stare Przymierze, dopełnił się przez paschalne misterium błogosławionej męki, śmierci, zmartwychwstania i chwalebne go wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa (por. KL 5). Chrystus, Wcielony Syn Boży, „umierając, zniweczył śmierć naszą, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie” (*Prefacja paschalna*).

Podstawowym warunkiem uczestnictwa we Mszy św. jest świadomość jej *sacrum*. Świętość Eucharystii wynika z faktu, że w niej jest obecny osobowo Chrystus i Jego dzieło odkupienia. On, Święty Boga (por. Łk 1,35; J 6,69), Namaszczony Duchem Świętym (por. Dz 10,38) i Poświęcony przez Ojca (por. J 10,36), aby dobrowolnie oddał i odzyskał swoje życie (por. J 10,17), jest Arcykapłanem Nowego Przymierza (por. Hbr 4,14-15). On, reprezentowany przez kapłana, wchodzi do Sanktuarium i głosi swoją Ewangelię. Jest ofiarującym i ofiarowanym, konsekrującym i konsekrowanym (por. TkE 8).

⁸ Tamże: „Zbyt mała jest liczba dorosłych osób świeckich, zwłaszcza mężczyzn, zaangażowanych w spełnianie posług liturgicznych. Często, nawet podczas wielkich zgromadzeń, celebrans czyta lekcje, recytuje psalm responsoryjny, wypowiada wezwania modlitwy powszechnej” (nr 65).

⁹ W KL słowo „uczestnictwo” występuje aż dwadzieścia pięć razy. Cechy uczestnictwa: czynne, świadome, pełne, pobożne, owocne, łatwe, doskonalsze, wewnętrzne i zewnętrzne oraz pełne zaangażowania (zob. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004, s. 178).

Słowa i czynności wyświęconego szafarza Eucharystii są kontynuacją tego, co Jezus sam uczynił w Wieczerniku w Wielki Czwartek (por. DC 8). Wierni swoją świadomość *sacrum* Mszy św. winni kształtować w klimacie tej prawdy. Jan Paweł II uczynił ją zachętą, pouczając, że w czynnościach liturgicznych, zwłaszcza w celebracji Eucharystii „nic nie jest ważniejsze od tego, że w sposób niewidzialny, lecz rzeczywisty, działa tu Chrystus przez swojego Ducha” (VQA 10).

Świętość czynności liturgicznych wymaga wiary od ich przewodniczącego i wszystkich uczestników. Dzięki niej liturgia jest przeżywana nie tylko jako wspomnianie zbawczych wydarzeń z przeszłości, ale jako ich sakramentalne uobecnianie. Dzięki anamnezie liturgicznej, odkupienie dokonane jeden raz w historii ludzkości przez śmierć i zmartwychwstanie Wcielonego Syna Bożego, jest aktualizowane za pomocą znaków „tu i teraz”, podczas każdej celebracji Ofiary eucharystycznej.

Liturgia chrześcijańska nie tylko przypomina wydarzenia, które dokonały naszego zbawienia, ale aktualizuje je i uobecnia. Misterium paschalne Chrystusa jest celebrowane, a nie powtarzane. Powtarzane są poszczególne celebracje; w każdej z nich następuje wylanie Ducha Świętego, który aktualizuje jedyne Misterium (por. KKK 1104).

Papież mocno akcentował potrzebę permanentnej katechezy na temat Eucharystii (por. DC 13)¹⁰. Dzięki niej wierni będą łatwiej dorastać do czynnego uczestnictwa w celebracji eucharystycznej. Wyrazem takiego uczestnictwa jest przyjmowanie odpowiednich postaw, wykonywanie ze zrozumieniem gestów, także włączanie się w dialogi liturgiczne, milczenie oraz śpiew (por. OWMR 20)¹¹. W każdej formie Mszy św. minimum czynnego uczestnictwa stanowią aklamacje i odpowiedzi wiernych na pozdrowienia kapłana. Ten stopień uczestnictwa winien być praktykowany przez całe zgromadzenie wiernych (por. OWMR 7).

Potrzebę aktywnego włączenia się wiernych w sprawowanie czynności liturgicznych akcentują poszczególne obrzędy mszalne. One wprost domagają się takiego udziału, np. obrzęd przygotowania darów. Procesja wiernych do ołtarza z darami chleba i wina, które składa się na nim, i zostaną przemienione w Ciało i Krew Chrystusa, to nie tylko przygotowanie materii dla Eucharystii, ale także pogłębienie świadomości wszystkich zgromadzonych na Mszy św., że uczestniczą w Ofierze Chrystusa i są w drodze do domu Ojca w niebie¹². Tak również kształtuje się ich postawa współofiary, ponieważ

¹⁰ Zob. Z. Kiernikowski, *Światło i moc liturgii. Katechezy liturgiczne*, cz. I, Warszawa – Siedlce 2004.

¹¹ Wskazane jest, aby we wspólnocie parafialnej byli animatorzy liturgiczni mający odpowiednie przygotowanie do prowadzenia kręgów liturgicznych. Dotyczy to zarówno zespołów śpiewających, jak też osób posługujących przy ołtarzu, przygotowujących modlitwę powszechną, czy zbierających dary w kościele. Te zespoły powinny mieć stałe godziny spotkań w wyznaczonych miejscach. Ważne jest wspólne rozważenie niedzielnych czytań przez osoby nienależące do grup. Pomocą w tym jest m.in. modlitewnik *Oremus*, www.kkbids.episkopat.pl/ceremonial.

¹² W. Głowa, *Msza święta*, Lublin 2003, s. 102.

Eucharystia jest nie tylko ofiarą Chrystusa, ale także ofiarą składaną przez całe zgromadzenie eucharystyczne. Wierni tę ofiarę składają na mocy udziału w kapłaństwie Chrystusowym przez chrzest. A polega ona na tym, że oni przedstawiają Bogu swe duchowe ofiary, których widzialnymi znakami są chleb i wino. Obrzęd przygotowania darów wyraża gotowość składania ofiary ze swego życia i dorastania, aby być bezinteresownym darem dla innych ludzi (por. DC 9).

Wyrazem aktywnego uczestnictwa jest śpiew liturgiczny. On przyczynia się do głębszego przeżywania liturgii. Jest wyrazem radości serca i sprzyja dzieleniu się jedną wiarą i miłością¹³. Konieczna jest troska o wysoką jakość zarówno tekstów, jak i melodii, a także o to, aby były one zgodne z przepisami prawodawstwa liturgicznego¹⁴.

Ojciec Święty podkreślał, że do budzenia świadomości aktywnego uczestnictwa wiernych w celebracji Ofiary eucharystycznej przyczynia się proklamacja słowa Bożego, zawartego w czytaniach biblijnych (por. DC 10). „Wierni tym lepiej uczestniczą w liturgii, im ściślej jednoczą się przez słuchanie słowa Bożego, głoszonego podczas jej sprawowania, z samym Słowem Wcielonym w Chrystusie”¹⁵. Słuchanie słowa Bożego, które w zgromadzeniu liturgicznym głosi sam Chrystus, pobudza wiernych do przyjmowania konkretnych postaw w życiu. Dynamizuje też uczestnictwo w celebracji Mszy św.¹⁶

Papież zachęcał, żeby ludzie świeccy w celebracji świętych czynności spełniali funkcje liturgiczne, które nie wymagają sakramentu święceń¹⁷. Są to m.in. funkcje lektora, ministranta, komentatora, członka chóru, zbierającego ofiary na tacę, czy dbającego o porządek w kościele (por. KL 29). Podstawą do wykonywania tych funkcji przez świeckich jest ich udział w kapłaństwie Chrystusa przez chrzest. Spełnianie tych funkcji jest także wyrazem hierarchicznej struktury zgromadzenia eucharystycznego. Różne posługi święte mają na celu dobro duchowe całego Kościoła (por. KK 18). Podział funkcji nie przekreśla jedności zgromadzenia liturgicznego, ale tę jedność umacnia i buduje.

Jan Paweł II mocno akcentował potrzebę odpowiedniego przygotowania na spotkanie z Chrystusem w Komunii św. Stanowi ona uwieńczenie uczestnictwa w bezkrwawej Ofierze Wcielonego Syna Bożego (por. DC 11). Jednocześnie zdemaskował papież dwie skrajne postawy wobec udziału w Uczcie ofiarnej. Pierwszą jest przesadna surowość wiernych, która prowadzi do powstrzymywania się od częstego przystępowania do stołu

¹³ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* (DD), 31 V 1998, nr 50.

¹⁴ Instrukcja *Musicam Sacram*, nr 54, w: *Prawodawstwo muzyki liturgicznej*, red. A. Filaber, Warszawa 1997, s. 55.

¹⁵ *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do lekcjonarza mszalnego*, nr 6, w: *Eucharystia w dokumentach Kościoła*, red. J. Miazek, Warszawa 1986, s. 36, 37.

¹⁶ B. Nadolski, *Liturgia słowa*, w: *Mszal – księga życia chrześcijańskiego*, red. tenże, Poznań 1989, s. 335.

¹⁷ Tamże.

Pańskiego, ze względu na ich „rzekomą” niegodność. Drugą postawę znamionuje brak „głodu eucharystycznego” u tych, którzy mogliby przystąpić do stołu Ciała i Krwi Pańskiej, bo nie znajdują w swym sumieniu niczego, co by stało na przeszkodzie, a jednak nie przyjmują Komunii sakramentalnej (por. DC 11). Mając na uwadze niebezpieczeństwo tych zagrożeń, papież uwrażliwia zarówno duchownych jak i wiernych świeckich, aby przed przyjęciem Ciała i Krwi Pańskiej, poddawali pod krytyczny osąd własne sumienie, w myśl słów św. Pawła: *niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten Chleb i pijąc z tego Kielicha* (1 Kor 11,28), ale jednocześnie pamiętali, że Komunia św. nie jest nagrodą za osobistą świętość, ale pomocą do wzrastania w świętości. Komunia św. jest wielkodusznym i wspaniałomyślnym darem Chrystusa dla wszystkich, którzy są w drodze do domu Ojca w niebie.

Uczestnictwo we Mszy św. domaga się od chrześcijanina ustawicznego nawracania się i zadośćuczynienia za popełnione zło¹⁸. Uczestnicy już na początku celebracji, a mianowicie podczas aktu pokutnego wyznają własną słabość i grzeszność. Akt ten spełnia cała wspólnota. Kapłan kończy go prośbą o przebaczenie (por. OWMR 29). Oprócz aktu pokutnego, także inne elementy Mszy, jak np. Modlitwa Pańska, słowa „Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata”, uświadamiają wiernym konieczność pokuty i przyjęcia Bożego przebaczenia¹⁹. Te elementy nie mają mocy sakramentu pokuty. One pozwalają człowiekowi stanąć w prawdzie przed Bogiem, uświadomić sobie i przeżyć własną grzeszność oraz otworzyć się na dar miłosiernej miłości Boga.

BUDOWANIE KOŚCIOŁA JAKO OWOC ZGROMADZENIA EUCHARYSTYCZNEGO

Jan Paweł II ukazywał celebrację Eucharystii i uczestnictwo w niej w kontekście urzeczywistniania się w niej Kościoła. Sakramentalna obecność Chrystusa wśród ludu stanowi sekret jego żywotności i źródło nadziei (por. DD 31). Zwłaszcza niedziela jest świętowaniem tej żywej obecności Zmartwychwstałego pośród Jego wyznawców. Ci, jako członkowie ludu Bożego, gromadząc się na *łamanie chleba* (Dz 2,42), przeżywają tożsamość Kościoła, który zwołuje zmartwychwstały Kyrios. On oddał życie w ofierze, *by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno* (J 11,52).

Eucharystia karmi i kształtuje Kościół. Wymiar eklezjalny Eucharystii urzeczywistnia się za każdym razem, gdy jest ona sprawowana, zwłaszcza w dniu, w którym Kościół świętuje rezurekcję swego Założyciela i Głowy²⁰. Podczas niedzielnej Mszy św. chrześcijanie zgromadzeni w jednym miejscu (por. J 20,19) doświadczają spotkania ze Zmar-

¹⁸ A.L. Szafrński, *Kerygmatyczno-pastoralne ujęcie Tajemnicy zbawienia*, „Ateneum Kapłańskie” 1981, z. 433, s. 243.

¹⁹ R. Rak, *Wychowanie do życia eucharystycznego*, w: *Msza święta*, red. W. Świerżawski, Kraków 1993, s. 141.

²⁰ Tamże, s. 32.

twychwstałym, na wzór tego spotkania, jakie przeżyli Apostołowie wieczorem w dniu Jego zmartwychwstania. To jest powód, dla którego w dniu Pańskim gromadzi się cały Kościół. Oczywiście, Eucharystia niedzielna nie różni się od tej, jaka jak sprawowana w inne dni. Ale Eucharystia niedzielna, która wiąże się z obowiązkiem uczestnictwa całej wspólnoty, odznacza się szczególnie uroczystym charakterem. Jest bowiem sprawowana w „dniu, w którym Chrystus zwyciężył śmierć i dał nam udział w życiu wiecznym”. Eucharystia dnia Pańskiego ukazuje szczególnie wyraziście „swój wymiar eklezjalny i jawi się jako pierwowzór innych liturgii eucharystycznych”²¹.

Niedzielna celebracja Eucharystii winna być przygotowana szczególnie starannie. Powinna mieć świąteczny charakter, właściwy dniowi upamiętniającemu zmartwychwstanie Pana. Chodzi tu nie tyle o czynne zaangażowanie wszystkich uczestników, ale o „uwewnętrznienie” akcji liturgicznej. Interioryzacja liturgiczna polega na uczestnictwie w zbawczym dialogu z Bogiem. Ten dialog dokonuje się w klimacie wiary i wolności człowieka, za pomocą znaków liturgicznych. One są w służbie sprawowanego misterium i stanowią drogę do wejścia w osobisty i osobowy zbawczy dialog z Bogiem.

Budowanie Kościoła dokonuje się w klimacie przebóstwiającej łączności z Bogiem żywym. Dyspozycją człowieka w tej łączności jest jego samooddanie się Bogu. Bez tego zanika eklezjalny wymiar Eucharystii, a jej przeżywanie pozostaje na płaszczyźnie rytu, zewnętrznej praktyki. Natomiast otwarcie się wiarą na doświadczenie zbawiającego Boga prowadzi do koinonii z ludźmi²². Staje się też źródłem dynamizmu apostołskiego.

Kościół w kolejne niedziele dynamizuje swą wędrówkę do ostatecznego „dnia Pańskiego”, do niedzieli, która nigdy się nie skończy. Niedzielna celebracja misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest zorientowana na paruzję. W ten sposób, we wspólnocie eucharystycznej kształtowana jest postawa eschatologiczna, zatem postawa oczekiwania i gotowości wyjścia na spotkanie z Boskim Oblubieńcem. Udział w „wieczerzy Pańskiej” jest zapowiedzią eschatologicznej uczy „Godów Baranka” (por. Ap 19,9). Wspólnota eucharystyczna doświadcza podczas celebracji Paschy Chrystusa przedsmaku radości nowego nieba i nowej ziemi (por. DD 37).

* * *

Eucharystia jest owocem ruchu „zstępującego” Boga ku człowiekowi, zatem Jego *katabasis*. W jej istotę jest wpisana ofiara wcielonego Syna Bożego, który *uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej* (Flp 2,8). Eucharystia jest także wielkim dziękczynieniem, poprzez które Kościół zjednoczony w Duchu Świętym zwraca się do Ojca, przez jedyne Pośrednika

²¹ Tamże, s. 34.

²² M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1999, s. 263.

Jezusa Chrystusa (por. DD 42). W Eucharystii zatem dokonuje się jednocześnie uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga.

Liturgia, będąc uświęceniem i kultem, urzeczywistnia wspólnotę z Chrystusem, a przez nią wspólnotę z bliźnimi. Ten braterski wymiar zgromadzenia eucharystycznego nie może jednak naruszać klimatu właściwego akcji liturgicznej²³. Wspólnota braterska uczestniczących we Mszy św. aktualizuje się nade wszystko przez komunijne „Amen”. Ono jest zgodą na przyjęcie uwielbionego, zmartwychwstałego Kyriosa i Jego Ciała Mistycznego, Kościoła, zatem konkretnych ludzi, obecnych w życiu i przy stole eucharystycznym. Wewnętrzne zjednoczenie z Jezusem urzeczywistnia prawdziwe braterstwo między ludźmi przez przyjęcie Go z „tymi” bliźnimi. To wymaga wielokoduszności i wspańiałości, a te są przymiotami żywej wiary²⁴.

DIE SORGE VON JOHANNES PAUL II UM DIE RICHTIGE FEIER DER HEILIGEN EUCHARISTIE UND DIE VOLLE TEILNAHME IN IHR Zusammenfassung

Von Anfang an bemühte sich Johannes Paul II um den Verlauf der Feier der Eucharistie und um eine bewusste, aktive und volle Teilnahme der Gläubigen. In der Eucharistiefeier, die das Werk des ganzen Christus, seines Hauptes und Leibes ist, soll in der Liturgie jeder seine angemessene, zutreffende Aufgabe haben.

Die Messfeier wird durch den Priester geleitet. Der Verlauf der Heiligen Messe ist von der Kirche geordnet. Der Priester, der dazu geweiht wurde, muss seine Aufgabe nach dem liturgischen Recht erfüllen. Er hat keine Machtbefugnis über die liturgischen Handlungen und vorgeschriebenen Texte. Die Liturgie hat einen bestimmten, unveränderlichen Bestandteil, über den zu wachen die Kirche verpflichtet ist.

Die Gläubigen werden zur aktiven Beteiligung an der Eucharistiefeier eingeladen.

Ihnen können auch manche liturgische Funktionen anvertraut werden, z. B.: Lektor, Kommunionshelfer, Kantor u. a. Die Grundlage, auf der die Gläubigen manche liturgischen Funktionen ausüben dürfen ist die Weihe durch die Sakramente der Taufe und der Firmung zu einem heiligen Priestertum.

²³ OWMR jasno poucza o tym na przykładzie znaku pokoju. „Kapłan może przekazać znak pokoju usługującym, zawsze jednak pozostając w prezbiterium, aby nie zakłócać celebracji. Niech uczyni podobnie, jeśli ze słusznej przyczyny pragnie przekazać znak pokoju niektórym wiernym [...]. Kiedy przekazuje się znak pokoju, można powiedzieć: Pokój Pański niech zawsze będzie z tobą lub Pokój z tobą. Na te słowa odpowiada się: Amen” (nr 154).

²⁴ Zob. R. Cantalamessa, *Eucharystia nasze uświęcenie. Tajemnica Wieczery Pańskiej*, tłum. A.J. Zebik, Warszawa 2004, s. 65.